

11. VI. 49

Sięchanie Feloniu!

Przed wczorajszim dnia byłem Ci wiedzieć o moim planie. Będąc się Mame podchalał. Cierzę się oto jakże Ci tam idzie, że Maria Tugia cajuje się lepiej, nie wiem tylko jak się cajuje i kiedy konczy naukę Zosia. Państwicie ostatnim razem pisaliście, że mamy sami przymierzą do Toleńczej. Boję i powiedziałbym uciekcie. Co się stało, że nie przyjechali? Ta po razie nie pisalam statego, że myślałem, że się zjawią, a po drodze wrótilam się straszny leni do napisania jakiegoś kolwiek listu, ale żartowałam na temat mniej, że się gotowałam i zagniewałam więcej. Ale rozmawiały się Kostanice, bo nie tylko pisać do Ciebie, ale wyliwając się ukrywać na parę dni. 15 czerwca koniecznie już wziąć pracę i znowu mam sami przymierzą przyjechać do Ciebie. O ile zdołamy to napisać do mnie czaszki którym poświętem mam przyjechać, o której godzinie i t. d., w sprawie jedynak gdy one zadają mi odpisai, to co najmniej na mnie na stacji dwia 16 o. m. to jest w piątek. Boję się otyżeli tylko nie narobić za dużo kłopotu.

Milę z Teleniejsi Sioły, mogoile my jedaśmy moseć za mizige, moseć za dnia.
Dlatego też koniec już prac 15. Maria nie czuje się nic briesz, ale
marzeń po powrocie od Cielie odmowała do Buska i mam wrażenie że
to Leż pomoże. Pracowanie jenno się urosz. Henryk jak wiecz
we Wielkiej Brytanii i obecnie zdaje egzamin, które się przesunięły do lipca.
Nie wiecz do sprawy co Ci jenno pisze; bo jest tego ogromnie dużo,
a ja chory, na lecia, tak sie myle, iż nazadam Ci jak przyjade,
aż Ci się zwrócił to wszystko.

g. S. Serdeczne ucalowania
dla Cielie roümice od mojej Marii!
ktora de Cielie czuje się specjalnie
słabki, kowani ana dwoj-
moich kolonaveli

A wiec dowiedzenia do przedtigo zrobienia
Pozdrawiania dla Marii
a dla Cielie przesypan
serdeczne ucalowania
i literanie pisze na koncu co?)